GAZETA KRAKOWSKA

Nro 68.

Z KRAKOWA DNIA 24 SIERPNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 16 Sierpnia.
Wypis z Protokułu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.
My z Bożey Łaski
ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski &c. &c. &c.

Gdy procedura cywilna tymczasowo tylko w kraiach Naszego Królestwa Polskiego zaprowadzona, nie podaie stałych przepisów w wykonywaniu artykułu 1244 Kodexu Cywilnego; zważywszy, że wielka część długów prywatne maiątki w Królestwie Polskiem ciążących, pochodzi z obowiązań pod różnemi prawodawstwami zeznanych, których skutki (po tylu zwłaszcza klęskach, iakie własności ziemiańskie dotknęły) mogłyby wielu przyprawić o niezasłużoną zgubę, gdyby dla urządzenia tychże skutków nie były podane iednostayne w duchu należney słuszności umiarkowane prawidła; zważywszy nadto, iż z zasad takowey słuszności i równey nad wszystkiemi obywatelami Rządowey opieki, wynika potrzeba nieiakiego względu i ulgi dla włościan gruntowych; chcąc wreszcie zapobiedz niszczącym maiątki a dla stron nieużytecznym processom; po zasięgnieniu zdań Ogólnego Zgromadzenia Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Wszelki kapitał przed dniem ogłoszenia Królestwa Polskiego, to iest: przed 20 Czerwca 1815 r. zaciągniony, a na własnościach gruntowych nieruchomych zabezpieczony, i pod żadne z wyłączeń późniey w artykule 6 i 7 umieszczonych niepodpadaiący, za poprzedniczem sześciomiesięcznem wypowiedzeniem wypłaconym będzie naypóźniey do dnia pierwszego Stycznia 1821 roku, co iednak przeszkadzać nie będzie dobrowolnym odtąd między stronami umowom skracaiącym ten ostateczny termin, lub rozkładaiącym kapitał, co do swoiey wypłaty, na pewne części i raty.

Art. 2. Jak dłużnik właściciel gruntowy bydź nie może zmuszonym do prędszego uiszczenia się nad termin oznaczony artykułem 1wszym ninieyszego Postanowienia, tak nawzaiem żadne inne dalsze przedłużenie nie będzie mogło iemu bydź

pozwolone, pod żadnym iakimkolwiek bądź pozorem.

Art. 3. Ogół procentów od każdego właścicielowi gruntowemu pożyczonego kapitału, aż do dnia 20 Czerwca 1815 r. zaległych, wypłacony będzie wierzycielom, albo ratami dobrowolnie między stronami umówionemi, albo ryczałtem, a to naypóźniey do dnia 1go Stycznia 1821 r. Żaden iednak procent od takowych zaległości rachowany bydź nie ma.

Art. 4. W sprawach dotąd osądzonych, wolno iest dłużnikom własność gruntową posiadaiącym, a przepisami artykułów 6 i 7 nie wyłączonym, korzystać ze zwłoki artykułem 1wszym ninieyszego Postanowienia udzieloney, chociby iuż rzecz była w drodze exekucyi.

Art. 5. Jeżeliby dłużnik, czy to procentów od d. 20 Czerwca 1815 r. czy to bieżących w każdym roku nie opłacał, tedy odpada nieodzownie od dobrodzieystwa zwłoki artykułem 1wszym ninieyszego Postanowienia mu udzieloney, i niezwłocznie podług wszelkiego rygoru prawa zmuszonym bydź może do zapłacenia całkowitey należytości.

Art. 6. Dłużnicy, którzy przez prawo mocne wyroki sądowe odsuniętemi iuż zostali od dobrodzieystwa przedłużenia terminu, niemniey ci, którzyby za przekonaniem sądowem o czynach dobrowolnych, niszczących fundusz majątkowy na rękoymię wierzycieli służący, utracili prawo korzystania z dobrodzieystwa zwłoki; nakoniec: właściciele nieruchomości, które podanemi zostały pod konkurs wierzycieli, wyłączaią się od dobrodzieystwa zwłoki artykułem 1wszym ninieyszego Postanowienia udzieloney: iakoż ieżeliby dłużnik który warunków artykułem 5tym zastrzeżonych, względem niektórych tylko wierzycieli swoich dopełniał, innych zaś zawodząc, wystawił się na wywłaszczenie z maiątku stanowiącego rękoymią dla wszystkich iego wierzycieli; na ówczas dobrodzieystwo zwłoki ustaie względem wszystkich tenże maiątek ciężących długów.

Art. 7. Wyymuie się z pod przepisów ninieyszem Postanowieniem Naszem obiętych (iako podpadaiące osobnym rozporządzeniom co do wypłaty.

a) Kapitały, względem których Moratorium przez Konwencyą Wiedeńską w roku 1815 dnia 30 Marca zawartą, urządzone zostało.

b) Kapitały funduszowe służące bądź duchownym, bądź gminom, bądź też instytutom publicznym.

c) Wszelkie należności i kapitały edukacyynych i innych narodowych Instytutów;

d) Kapitały Skarbowe ze sprzedaży dóbr narodowych pochodzące, osobnemi postanowieniami iuż urządzone; wreszcie:

e) Kapitały Skarbowi Królestwa Polskiego Konwencyą Wiedeńską w r. 1815 ustąpione.

Art. 8. Jeżlibyśmy w przeciągu czasu artykułem 1wszym oznaczonego dostrzegli potrzebę zmiany niektórych trwaiących, lub przyięcia nowych środków prawodawczych dla ostatecznego rozstrzygnięcia stosunków między dłużnikami i wierzycielami, rozkażemy, stosownie do ustawy Konstytucyyney Królestwa Naszego Polskiego, wnieść one na pierwszym przez Nas zwołanym Seymie.

Art. 9. Po takowem urządzeniu stosunków między dłużnikami własność grun-

tową maiącemi i ich wierzycielami, uchyla się od daty ogłoszenia niniejszego Postanowienia, punkt drugi uchwały tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego d. d. 25 Października 1815 r. i każdy z wierzycieli tymże punktem obiętych, mocen iest odtąd poszukiwać drogą sądową swoiey należytości, stosownie iednakże do prawideł i warunków niniejszem Postanowieniem Naszem wskazanych.

Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, Kommmissyom Rządowym, w czem do którey należy, i wszelkim Sądom Królestwa Naszego Polskiego, polecamy.

Dan w Petersburgu d. 41 (15) Lipca 1817

(podp.) *ALEXANDER.*
przez Cesarza i Króla
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Ig. Sobolewski.
Zgodno z oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu
(pod.) *Ig. Sobolewski.*
Zgodno z Oryginałem
Radca Sekr: Stanu, Jen. Brygady
(Podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z wypisem Minister Sprawiedl:
W. Sobolewski.
Sekretarz Jeneralny *Hankiewicz.*

Wypis z protokółu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.

MY Z Bożey Łaski
ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski
&c. &c. &c.

Powodowani oycowską troskliwością o los wysłużonych Urzędników w Naszem Królestwie Polskiem, chcąc zapewnić środki swobodnego utrzymywania się tym, którzy w długoletniey służbie publiczney stargali swe siły, lub przypadkowemu podpadli kalectwu, a razem i tym, którzy przez nadzwyczayny iaki czyn wierności lub poświęcenia się, albo też przez znamienitą dla kraiu przysługę, stali się godnemi dobroczynnego zaopatrzenia na resztę ich życia; maiąc przytem pewną nadzieię, że przez zabezpieczenie dalszego losu urzędujących, tudzież wdów i dzieci po nich pozostałych, wzmocniemy w każdym gorliwą chęć, aby, wolny od trosków i zabiegów o przyszłą exystencyią, poświęcał wszelkie swoie chwile i siły obowiązkom służby publiczney; umyśliliśmy zaprowadzić w całym kraiu Naszego Królestwa Polskiego urządzenie emerytalnych pensyy, i oprzeć niezawodną ich pewność na funduszach, którym stowarzyszenia urzędnicze za główne służyć będą źrodło. Gdy atoli to urządzenie tak ważne, a mianowicie zgromadzenie przyzwoitego funduszu na bezpieczne rozpoczęcie wypłat, z takowego systemu wynikaiących, znacznego wymaga czasu; z drugiey zaś strony postrzegać się daie coraz mocniey, nietylko potrzeba otworzenia tymczasowego funduszu na pensyie dla tych, co przed urządzeniem ogólnego systemu, nabędą lub iuż nabyli prawa żądania ich, ale też razem i potrzeba oznaczenia stałych prawideł i warunków, podług których możnaby oceniać prośby w tym zamiarze podawane; po zasięgnieniu więc zdań ogólnego zebrania Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Udzielane w nagrodę zasług pensyie cywilne dwoiakiego będą rodzaiu: pensyie emerytalne i pensyie pod tytułem szczególnych nagród. Każdy z tych dwóch

(2)

rodzaiów pensyy mieć będzie przeznaczony sobie fundusz osobny, który tymczasowo (aż do utworzenia i zgromadzenia funduszu emerytalnego na planie ieneralnych między wszystkiemi urzęduiącemi assocyacyy opartego) corocznie na budżecie kraiowym mieszczony bydź ma. Różnią się one między sobą następuiącem zastrzeżeniem; że fundusz na pensyie pod tytułem szczególnych nagrod, zawsze w równey pozostanie ilości, wyiąwszy zmnieyszenie, iakieby z ogólnego planu oszczędzeń wyniknąć koniecznie musiało; kiedy tymczasem emerytalny fundusz stopniami zmnieyszać się będzie w miarę wzrastaiącego funduszu z instytucyi stowarzyszeń urzędniczych, a to aż dopoty, dopoki ten tu fundusz assocyacyyny nie stanie rzeczywiście w całem dozupełnieniu swoiem, i nie zastąpi w całości tymczasowego funduszu na emerytów ze Skarbu płaconego.

Art. 2. Pensyie emerytalne udzielane iedynie będą Urzędnikom publicznym lub Officyialistom, i stosownie do pewnego ilości lat w służbie publiczney odbytych. Do udziału tych pensyy po zeyściu emerytów, należeć w pewney części mogą wdowy i dzieci po nich pozostałe. Proporcyie takowych pensyy do liczby lat wysłużonych, warunki ich udziału dla wdów i dzieci, tudzież wszelkie inne w tey materyi prawidła i warunki, oznaczonemi będą w poniższych przepisach.

Art. 3. Pensyie pod tytułem szczególnych nagród udzielanemi będą iedynie w nagrodę iakowey znakomitey dobru ogólnemu zasługi, albo chwalebnego czynu, nadzwyczayną wierność lub poświęcenie się wykazuiącego; niemniey na wynagrodzenie poniesioney szkody w chlubnych dla publicznego dobra zamiarach, bądź ze względu na przypadek niezasłużoney niedoli. Pensyie takowe, są tylko osobistemi, i kończą się ze zgonem pensyonowanego: oznaczenie ilości ich stosownie do ważności zasługi, zależy iedynie od bezpośredniego Naszego uznania.

Art. 4. Pensyie te, pierwszego i drugiego rodzaiu, nie będą nigdy mogły w ogóle swoim przewyższać funduszow, iakie dla nich *respective* budżetem wyznaczemy.

Art. 5. Prośby o wyznaczenie emerytalney pensyi nieinaczey podawanemi będą, iak tylko przez właściwe Rządowe Kommissyie, i inne Władze naczelne od Kommissyy Rządowych nie zawisłe, do roztrząśnienia osobney Kommissyi złożoney z pięciu członków, których My z grona Naszey Rady Stanu Królestwa Polskiego, na przedstawienie Namiestnika Naszego, wybierzemy, Kommissyia ta raz w rok w miesiącu Wrześniu zgromadzać się maiąca, obowiązaną będzie ściśle roztrząsać prawa podanych, i one oceniać stosownie do prawideł, ninieyszem postanowieniem wskazanych. Po takowem roztrząśnieniu przedstawi swoię opiniią przez Namiestnika Naszego, do Naszey decyzyi. Toż samo uczyni, ilekroć za rzecz potrzebną uznamy odesłać pod iey roztrząśnienie iakową prośbę względem udzielenia pensyi pod tytułem nagród szczególnych.

Art. 6. Jeżeli po rozważeniu opinii Kommissyi, uznamy prawo do pensyi Urzędnikowi lub Officyialiście, naowczas będzie on mocem pobierać ią, od daty Na-

szego w tèy mierze wyroku, z funduszu temu rodzaiowi pensyi właściwego, ale tylko w takiey ilości, iaka naowczas z tego funduszu pozostaie ieszcze do rozrządzenia: ilość iednak w takim razie pobierać się miana, nie może bydź mnieyszą od połowy wyznaczoney pensyi.

Art. 7. Jeżeli *quantum*, w właściwym funduszu do wolnego rozrządzenia pozostaiące, nie wynosi tey połowy, lub w funduszu rzeczonym nic wcale nie znayduie się do rozrządzenia, naowczas udarowany pensyią emeryt pobierać ma, z funduszu wydatków nadzwyczaynych kraiu tyle, ile dla dozupełnienia połowy pensyi potrzeba będzie, a to wsposobie tymczasowego zasiłku, dopoki iaka pensyia emerytalna w właściwym funduszu nie wygaśnie, i wakansu w tymże funduszu nie otworzy.

Art. 8. W miarę otwieraiących się takowych wakuiących pensyy w właściwym funduszu emerytalnym, wypłaty czynione sposobem zasiłku tymczasowego z funduszu wydatków nadzwyczaynych, przenoszone zostaną na tenże właściwy fundusz. Żadna zaś pensyia wakuiąca nie może bydź przeznaczoną dla innego (późniey na listę pensyonowanych umieszczonego) emeryta, dopoki pierwszy przed nim nie doydzie do całości pensyi sobie przeznaczoney.

Art. 9. Jeżeliby Nam się z ważnych powodów podobało wyznaczyć ktoremu z emerytów wyższą pensyią nad tę, do iakieyby, podług prawideł nínieyszego postanowienia, miał prawo; tedy takowa nad normalną ilość przewyżka nie będzie mogła bydź assygnowaną na zwyczayny fundusz emerytalny, ale płacona zostanie z funduszu pensyi tituło szczególnych nagrod.

Art. 10. Jeżeli w funduszu pensyi titulo szczególnych nagród nic do rozporządzenia nie zostaie, naowczas pensyia na zasadzie artykułu 3 ninieyszego postanowienia za szczególną nagrodę wyznaczoną, i na tenże sobie właściwy fundusz przekazana, pobieraną tylko będzie w połowie z funduszu wydatków nadzwyczaynych kraiu, a to aż do pierwszego wygaśnięcia inney iakowey podobney pensyi, stosownie do tego, co iuż powyżey w artykułach 7 i 8 względem emerytalnych pensyy powiedziano.

Art. 11. Dwadzieścia lat nieprzerwaney służby publiczney, nadaie Urzędnikowi lub Officyaliście prawo do uzyskania pensyi emerytalney.

Art. 12. Jeżeli Urzędnik lub Officyalista w ciągu publiczney służby swoiey, musiał onę mimowolnie i bez żadney własnéy winy przerwać przez czas nieiaki, naowczas służba iego nie uważa się za przerwaną; iednakże czas oney mimowolney przerwy nie będzie rachowanym w ogóle lat służby, i wytrącony zostanie z tegoż ogółu.

(Reszta potem.)

Dyrekcyia Jeneralna Loteryy Kraiowych Królestwa Polskiego.

W Dalszym ciągu oбwieszczenia o odbywaiącym się ciągnieniu Loteryi na Maiętność Tyszowce, w dniu 9tym b. m. do Gazet podanego, uwiadomia ninieyszemi, iż w dniu 11 b. m. rano i po południu 2,000 Numerów odciągnięto, z których niżey wyrażone wygrały, iako to: Nra 6,328—50,905 — 10,559 — 17,125 — 4,352 — 73,601 — 63,460 — 70,707 — 84 529 — 29 753 — 41,017 — — 17,731 — 23,317 — 62,776 — 24,559 — 10,298

—50,901 — 29,650 — 47,419—72,513—28,697 —57,235 — 76,495 po 5 cz. zł. Nra 19,879 46,079 — 75,847 — 53,879 po 10 cz. zł. Ner 14,533 20 cz. zł. a Nr. 75,109 25 cz. zł.

W dniu 12 b. m. rano i po południu odciągnięto 2000 Numerów; z tych wygrały Nra 42,347 — 37,055 — 56,246 — 59,706 — 21,522 — 4,507 — 54,389 — 33,156 — 54,633 35,555 — 38,604 — 40,708 — 81,149 — 50,858 24,912 — 10,319 — 40,891 — 70,650 — 34,877 — 19,799 — 25,896 — 40,636 — 17,759 — 64,175 — 6,329 — 23,574 — 35,268 — 43,240 — 8,477 64,664 po 5 cz. zł. N. 81,239 — 45,674 po 10 cz. zł. Nr. 20,842 15 cz. zł. a Nr. 66,538 300 cz. zł.

W dniu 13 b. m. rano i po południu odciągnięto 2,000 Numerów, z tych wygrały Nra 14,666 — 76,116 — 47,522 — 3,999 42624 — 53,582 — 3,364 — 26,772 — 65,925 — 55,017 — 38,521 — 57,484 — 76,881 — 66,188 71,413 — 13,748 — 53,872 — 33,057 — 75,499 60,620 — 2,075 — 6,747 — 23,474 — 17,909 — 41,890 — 54,116 — 26,792 — 18,941 — 74,428 po 5 cz. zł. N. 73,703 10 cz. zł. Nr. 19,140 15 cz. zł.

W dniu dzisieyszym rano odciągnięto 2000 Numerów; z tych wygrały Nra 71,170 45,819 — 65,744 — 35,723 — 66,695 — 79,070 46,790 — 84,822 — 43,703 — 67,311 — 84,759 po 5 cz. zł.

Dalsze ciągnienie niniejszey Loteryi, z powodu, iż w dniu dzisieyszym ciągnienie Loteryi liczbowey, w dniu zaś iutrzeyszym święto przypada, do dnia 16 b. m. na godzinę 9tą rano odłożone zostało.

W Warszawie d. 14 Mca Sierpnia 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

Z Londynu d. 5 Sierpnia.

Doniesienie lekarzów o stanie zdrowia Króla w zeszłym miesiącu iest iednakowey osnowy iak poprzedzaiące: " J. K. Mość był przez cały ten miesiąc na ciele zdrowy i spokoyny; ale w umysłowey chorobie żadna nie nastąpiła odmiana. "

Nieiaki Sherwin wydał drukiem paszkwil przeciw Swiętey osobie Xcia Rejenta, który zawiera razem wezwanie do buntu; pisma ministeryialne nalegaią zatem na rząd, aby nie puszczał bezkarnie takiey zuchwałości.

Zaszła tu w Londynie sprzeczka pomiędzy Damami, które długie, i Damami, które krótkie suknie noszą.

W iedney z prowincyionalnych gazet czytamy następuiący artykuł: " Santini w czasie bawienia swoiego w Londynie, dowiedział się o nazwiskach znakomitszych osób, które maią za stronników Bonapartego. Pisał do nich wiersze, do których dołączał kilka siwych włosów, które im Cesarz na znak swoiego szacunku przysłał. Dodaiąc do każdey, iż ią odwiedzi. Przez ciekawość dozwolono mu przybydź, i chociaż wszystkie iego doniesienia były widocznie zmyślone, słuchano iednak z ciekawością opowiadanych przez niego anekdotów, i w kilka dni zebrał 200 f. szt. Wybieg ten nie udał mu się iednak względem byłego adjutanta iego Pana, Flahaut, chociaż zapewniono go, że od niego naywięcey otrzymać może. Odwiedził go i oddał mu także kilka włosów; lecz Flahaut postrzegł zaraz że iest oszustem i kazał go od siebie wypchnąć. Santini mszcząc się napisał do niego przykry list, w którym wyrazil, iż Bonaparte nie przysłał mu upominku, owszem źle o nim mowi, i powiedział, że w bitwie pod Waterloo uciekł, nim ieszcze walka się zaczęła.

w piątek nadeszły listy do Dyrekcyi wschodnio-indyyskiey kompanii od Gubernatora z Bombay pod d. 21 Marca, które zawieraią ważne doniesienie, że woyska Angielskie zdobyły twierdzę Hattras. Następuiące okoliczności dały powód tego zdarzenia: Naczelnik, nazwiskiem Rio Doss, okazał od nieiakiego czasu ducha niespokoynosci i napadał na Angielskie posiadłości, a od opanowania rzeczoney mocney twierdzy, stały się iego nieprzyiacielskie zamachy przeciw Angielskim granicom od strony kraiu Maratów widoczniey szemi. Gdy przełożenia żadnego nie wzięły skutku, przystąpił zatem rząd nasz do szybkich i dzielnych woyskowych działań. Woysko nasze z Anglików i kraiowców złożone, wyciągnęło w pole pod dowodztwem Pułkownika Marshal, officera wielkich w woyskowości zasług. Gdy przybyło pod powyższą twierdzę, wezwano ią do poddania się; ale nieprzyjaciel ufaiąc w swoie siły, nie chciał do kapitulacyi przystąpić. Postanowiono opanować ią szturmem. Rozpoczęło się zaraz mocne bombardowanie Kongrewskiemi racami, które przedziwnie skutkowały. Mnostwo nieprzyiacioł zostało zabitych; z naszey strony bardzo mało zginęło. Z officerów ieden tylko Porucznik Courtland iest raniony. Postępek Sciendeaha, który wspierał nieprzyiacielskie zamysły Rio Doss przeciw rządowi Angielskiemu, mocno iest naganiany.

Podług listów z Kantonu Cesarz Chiński miał napisać list do Xcia Rejenta, w którym go uprasza, aby nie posełał więcey żadnego posła do Niebieskiego iego Cesarstwa. Chińczykowie są zresztą bardzo ostrożnemi względem zagranicznych posłów, i pilnuią ich iako taynych nieprzyiacioł.

Podług doniesień z Pernambuko, oprócz uwięzionych buntowników, posłano ich wielu do Bahia, względem których Gubernator za powrotem wyda wyrok. Wszelka własność rokoszanów iest skonfiskowana. Pomiędzy uwięzionemi znayduie się 18 Mnichów.

Nowoiorkska gazeta *Advertisser* donosi o przybyciu okrętu do Nassau z ważną, iak dodaie, wiadom ścią: "że Bonaparte z rozkazu rządu Angielskiego iest na wolność puszczony i odpłynął iuż z wyspy S. Heleny do Malty!" Do tey zupełnie zmyśloney wiadomości, dodaie taż gazeta drugą podobnegoż gatunku, to iest: że Anglia ustępuie Francyi Kanadę za posiadłość na morzu śródziemnem, ale przecież nie powiada iaką. Takiemi kłamstwami durzą Amerykańską publiczność!

Gazety Bostońskie pod d. 10 Lipca i Wasingtonu pod d. 7 Lipca donoszą ciągle o pomyślnościach rokoszanów Hiszpańskiey Ameryki. Podług powieści przybyłego niedawno z wyspy S. Tomasza do Baltimore podróżnego, opanowali iuż nawet Angostura i cały kray nad rzeką Oronoko znaydował się w ich posiadłości. — Inne doniesienię opiewa, że na uyście tey rzeki przybył posiłek z Hiszpanii i złączył się z Jenerałem Morillo, który d. 21 Czerwca wyruszył na wyszukanie Boliwara i Piar. Spodziewać się zatem należy wkrótce bitwy, która przy równey sile z obu stron, charakterze dowodców i natężeniu rzeczy rozstrzygnąć może los Hiszpańskiey Ameryki. — Podług trzeciego doniesienia woysko Królewskie nie odebrało ieszcze żadnego posiłku, ponieważ choroby na okrętach i opor Jenerała Arismendi nie dopuścił wylądowania. — Następuiące wyszczegolnienie siły rokosza-

nów w Wenezuela i Guaiana ma bydź autentyczne: Szymon Boliwar stoi z głównem woyskiem przed Angostura, ma główną kwaterę nad rzeką Meza, oblega nową i dawną Guaianę przez dywizyie pod dowodcami Piar, Arismendi, Cedeno, Bermudez i Valhez, ma piechoty i jazdy do 7000. — Paez stoi w niższey Apurze z około 6000 woyska, powiększey części jazdy. — Sarasa stoi w Chazana w prowincyi Barcelonie z odwodem z Karakas 1500 jazdy i 600 piechoty wynoszącym. — Manegas dowodzi odwodem Barcelony 700 jazdy i 300 piechoty liczącym. — Morino stoi w prowincyi Kumana z 2500 piechoty i 300 jazdy. — Kazas i Maturin maią 700 jazdy i 200 piechoty.

Gazeta Ministeryialna Goniec ogłosiła pod d. 29 Lipca następuiący wyrok Niepodległych Stanów Wenezueli:

" Naywyższa wykonawcza władza Stanów Wenezueli pragnąc okazać przychylność swoią do W. Brytanii i Ziednoczonych Stanów Ameryki i wywdzięczyć się za wspaniałą gościnność, iaką obywatelom Rzeptey w czasach rożnych zdarzeń okazały; pragnąc daley wywdzięczyć im się za ścisłą neutralność, iaką oba te państwa względem Rzeptey zachowuią, przypuszczaiąc do swych portów iey okręty i szanuiąc na wszystkich morzach iey banderę bez przenoszenia nad nią bandery iey nieprzyiacioł; postanowiła i stanowi, co następuie: — 1) Wszystkie płody, towary i rękodzieła iakiego bądź gatunku Angielskie i Ziednoczonych Stanow, przywiezione na okrętach pod ich banderą, w puszczane będą do portów Rzeptey, i zamiast opłacanego przez inne narody cła po 17½ od sta nie będą opłacać iak 6 od sta. 2) Wszystkie płody i towary wywożone z portów Rzeptey na okrętach obu tych narodow, nie podlegaią większey opłacie, iak tylko takiey, iaką iey właśni obywatele opłacaią. 3) Broń, potrzeby okrętowe i woyskowe, ammunicyia i żywność nie podlegaią żadney opłacie tak przy wniyściu, iak i wyiściu. Artykuł ten rozciąga się do wszystkich innych narodów na czas teraźnieyszey woyny. 4) Okręty obu powyższych narodow mogą bez żadney opłaty żeglować pod brzegami Rzeptey i chociażby wczasie burzy schroniły się do portu, nie opłacą żadnego cła od swoich towarów. 5) Poddani W. Brytanii i obywatele Ziednoczonych Stanów doznawać będą szczególnieyszey protekcyi i względow w kraiach Rzeptey. Zapewniona im iest zupełna wolność Religii, i dana będzie wszelka pomoc rolnikom, rzemieślnikom, maytkom i ogółem wszelkiego przemysłu ludziom. 6) Rząd Wenezueli oświadcza tu wyraźnie, iż nie ogranicza związków swoich i przychylności do powyższych iedynie dwoch narodów (Anglii i Ziednoczonych Stanów); ale obowięzuię się nayuroczyściey okazać każdemu narodowi swoią wdzięczność i przychylność, skoro otwarcie oświadczy się za iego sprawą. Za sprawą, która wzbogaci kiedyś przemysł Europeyski kruszczami i płodami obfitey Amerykańskiey ziemi, i na cały świat rozciągnie stosunki handlowe. Gdyby sama Hiszpaniia zechciała zastanowić się lepiey nad własnem dobrem, i odstąpiła nakoniec od śmiesznego proiektu panowania, miałaby także prawo do tych korzyści i odniosłaby obfite owcce z tak rozsądney polityki. —— W Siedlisku rządu Rzpltey, Pampatar, Nowey Sparcie, (na wyspie S. Małgorzaty) R. Garcia de Sena, Sek: wydz. woiennego.

DODATEK DO Nro 68. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 24 SIERPNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Ze Lwowa d. 6 Sierpnia.

N. Cesarz i Król raczył następuiących członków Grecko-Katolickiego duchowieństwa tytularnemi Kanonikami mianować, i dać onymże honorowe znaki Kanonickie w Lwowskiey Dyecezyi Metropolitalney: 1) X. Józefa Galiczyńskiego, Plebana w Lipowcach i Dziekana Uniowskiego. 2) X. Gabryela Osławskiego, Plebana w Tyszkowcach i Dziekana Kułaczkowskiego. 3) X. Michała Curkowskiego, Plebana i Dziekana w Buczaczu. 4) X. Michała Andruchowicza, Plebana w Tłumaczu i Dziekana Zuchowskiego. 5) X. Michała Dukalewicza, Plebana i Dziekana w Gródku. — W Dyecezyi Przemyskiey: 1) X. Teodora Olszańskiego, Plebana w Szerhini i wysłużonego Dziekana Przemyskiego. 2) X. Daniela Kaczanowskiego, Examinatora dyecezalnego i Plebana w Dorożawie. 3) X. Bazylego Sozańskiego, Plebana i Dziekana w Lubaczowie.

Z Berlina d. 16 Sierpnia.

Marszałek Hr. Kalkreuth odebrał od taynego gabinetowego Radcy Albrecht zapewnienie o zupełnem wyzdrowieniu N. Króla. D. 10 o godzinie 7 z rana udał się J. K. Mość w dobrem zdrowiu z Koblentz w dals[z]ą do Trewiru drogę.

Z Paryża d. 5 Sierpnia.

D. [?] odwiedził Król wystawienie obrazów. Zatrzymał się długo przed obrazem Henryka IV. przez Gerarda, i mianował tego artystę w obliczu Henryka IV. (iak sam wyraził) pierwszym swoim malarzem. Odchodząc, obeyrzał się ieszcze raz po galeryi, i rzekł wesoło: "Jeszcze iesteśmy dosyć w obrazach bogatemi." Malarz Girodet ma zaszczyt malować J. K. Mość. P. Gerard odmalował, iak wiadomo, wiazd Henryka IV. do Paryża. P. Girodet maluie S. Ludwika w Egipcie. Król rzekł z tego powodu do ostatniego: "Zwycięztwa Milciadesa pozbawiły snu Temistoklesa. Domyślam się, że WPan musisz bydź w historyi biegłem, i wystawisz nam po Maratonie Salaminę; to iest, że WPana Ludwik przewyższy Henryka Gerarda."

Choruią Ministrowie nasi skarbowy Corvetto i policyi Cazes.

Doktor Spurzheim, zaany uczyń Galla, przybył do Paryża i chce tu rownie

iak iego nauczyciel osiąść.

Ulubiony plan Napoleona rozszerzenia portu Dieppy, nad czem aż do iego wygnania na Elbę ustawicznie 2000 ludzi pracowało, będzie daley ciągniony. Robi iuż tam 390 ludzi, a ma ieszcze bydź 700 przybranych.

Zapewniaią, iż znana z wielu pism Hrabina Genlis wstąpiła do zakonu Karmelitanek i opuściła świat i autorstwo.

W Madrycie o niczem teraz nie mowią iak o skarbie; mowa, która poprzedziła wyrok Królewski, zwrociła publiczną uwagę. Pierwszy raz usłyszano wyliczenie potrzeb, konieczność spłacenia długów, i t. d. — Naypierwsze władze zdały Królowi d. 7 żądane sprawy o środkach, iakie należy przedsięwziąść względem osób, które tak przez swoie mniemania, iak i dawnieysze swoie postępowanie stały się winnemi. Sąd inkwizycyyny zaszczycił się umiarkowaniem. Wysoka rada Kastylii i rada skarbowa usprawiedliwiły zupełnie przez swoie zdania wysokie mniemanie o ich mądrości i sprawiedliwości. Rada skarbowa mowi o powszechnem przebaczeniu, iako naypewnieyszym środku do przywrocenia kredytu i zaufania. Dzień rozwiązania Królowey proponuią iako nayprzyzwoitszy do ogłoszenia takowego przebaczenia.

30 osób należących do odkrytego w Lizbonie spisku osądzono na rożne kary. Jenerał Freire ma bydź z kraiu wygnany. Względem Barona Eben, rodem Niemca, nic ieszcze nie postanowiono.

Od brzegów Menu d. 8 Sierpnia.

Xże Reuss-Greiz, Henryk XIX nakazał pod d. 6 Czerwca, iż oprócz zwyczaynych podatków w iego kraiach, zaległy podatek woienny z dwoch lat do r. 1816 nie tylko ma bydź zapłacony, ale nadto na 8 następnych lat podwoiony.

Jenerał Francuzki Ameil, który od roku siedzi w więzieniu w Hildesheimie, i któremu dano do wyboru więzienie do śmierci lub wydanie go Francyi, obrawszy pierwsze, dostał teraz pomięszania zmysłów.

Do Wircburga przybyła Menem pewna liczba rzadkich zwierząt, iako to małp, papug, i t. d. i zbiór roślin, które C. K. Austryacki Kommissarz z wyspy S. Heleny do Wiednia poseła. Przewieziono ie d. 6 do Ratysbony na wozach, a stamtąd odesłane do Wiednia Dunaiem zostaną.

Gazeta powszechna przywodząc zarzuty Londyńskiey gazety *Times*, iakoby pisma Niemieckie dopuszczały się obelg przeciw Anglii, mówiąc: " Nie szkaluycie nas, ale ieśli tego widzicie potrzebę, ieśli macie dosyć gieniuszu i przemysłu, spotykaycie się z nami na uczciwey i otwartey drodze ubiegania się handlowego; a gdy potraficie wstrzymać naszą wyższość i na iey mieysce waszą zaprowadzić, tedy prowadziliście naszem sposobem woynę i pokonaliście nas własnym orężem naszym!,, — odpowiada: Poddałaż te słowa istotna niewiadomość położenia lądu, lub są urąganiem? Możnaż tego wyzywać na poiedynek, który ma ręce i nogi związane? a w takim przypadku znayduią się ludy Niemieckie, których towary nietylko z portów Angielskich, ale z większey części rynków świata są wyłączona. Gdzież nasi żeglarze znaydą assekuracyią? Czyliż dawna anzeatycka bandera stawszy się zdobyczą, nie leży ieszcze w prochu? Spodziewaliśmy się, że za powstaniem 500,000 Niemców, pomiędzy któremi 30,000 Anglików iak strumyk w morzu zniknęło,

podniesioną zostanie. Niechay zastanowi się gazeta Times, iż żaden lud nie iest względem własney korzyści ślepym, i kiedy od Sekwany aż do Niemnu ieden tylko głos słyszeć się daie, musi coś innego w tem bydź iak Bonapartyzm. Wyzywacie nas na uczciwą walkę handlowego ubiegania się, w którey gieniusz i przemysł maią iedynie spor rozstrzygnąć. Przyymuiemy z radością to wezwanie; lecz ażeby uczciwie i równą bronią potykać się, odkuycie naprzód nasze ręce i nogi, to iest dozwólcie naszem okrętom do waszych portów zawiiać, tak iak my waszym dozwalamy. Dozwólcie naszym fabrykantom wysełać całemi okrętami swoie towary do miast waszych, roznosić kupie faktorów wszędzie ich wzory i cząstkowo sprzedawać ie przed drzwiami waszych fabryk, tak iak my waszym dozwalać musiemy. Dozwólcie naszym w budach po waszych iarmarkach sprzedawać za bezcen swoie towary; dozwólcie im użyć wszystkich żydów, wszystkich biegusów dla zalania niemi kraiu waszego, tak iak my waszych cierpieć musiemy. Dozwólcie wprowadzać do waszych kraiów nasze płótna, nici, żelaziwo, zboże, wina, wódkę, etc. tak iak my dozwalamy wprowadzać wasze sukna, muśliny, cukier, kawę, rum, etc. Wszakże sami mówicie: iż korzyść powinna bydź wzaiemna, inaczey nie mógłby się handel utrzymać!

Ludwikowa Bonaparte (Xiężna St. Leu) wyiechała z całym swoim orszakiem do Auszburga, gdzie kupiła piękny pałac. Seym Szwaycarski nie dozwolił iey bowiem mieszkać w kupioney przez nią wsi Arenenberg w kantonie Turgowii.

Dziennik *Constitutionelle* w Paryżu został z następuiącego powodu zakazany: Pod napisem *Piękne sztuki* opisał Redaktor obrazy ręki Isabey, a względem iednego z nich tak się rozszerzył: " Pomiędzy naypięknieyszemi rysami widziemy obraz dziecięcia w całey postawie, które trzyma w obu rękach wielki bukiet z róż. To połączenie kolorów wiosny z wdziękami dziecięcia wzbudza myśli nadziei i nadaie im punkt ziednoczenia. W środku bukietu widać niewinne niebieskie kwiateczki, które nazywaią: Niezapominay mnie! cały zaś skład tego bukietu czyni nadzwyczay przyiemne wrażenie.,, — Osobliwszy ten opis ożywiaiąc pamięć w stronnikach Bonapartego na młodego Napoleona, skłonił Ministrów do powyższego kroku.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i iego Okręgu. Oznaymuie iż w dniu 10 Września r. b. odbywać się będzie licytacyia publiczna gmachów, które po przeniesieniu zgromadzenia Braci Miłosierdzia dawniey w klasztorze przy ulicy S. Jana zamieszkałego pozostały. Gmachy te składaią 1) kościoł, 2) klasztor i szpital z zakrystyią w przecznicy pod liczbą popisową 469. 3) Kamienicę w teyże przecznicy pod liczbą 468. 4) Kamienicę przy ulcy S. Jana pod L. 47 do kościoła dotykaiącą.

1mo. Szacunek kościoła przez przysięgłych Detaxatorów ustanowiony i przez Inspektora budownictwa Senatowego sprawdzony iest w summie zł. pol. 8212 gr. 8½.

2do. Klasztoru i szpitala z zakrystyią w kwocie . . zł. pol. 9449 gr. 8½.

3tio. Kamienicy pod liczbą 468 . . . . . zł. pol. 2157 gr. 15.
4to. Kamienicy pod liczbą 470 . . . . . zł pol 2689 gr. 18

Razem . . . zł. pol. 22,478 gr. 20½.

Wszyscy przeto chęć kupna maiący wzywaią sit ażeby w dniu wyżey namienionym o godzinie 9 z rana w Biorach Wydziału Spraw wew. i Sprawiedliwości Senatu Rządzącego stawili się opatrzeni w Vadium 10tey części oszacowaniu wyrównywaiące. Przyczem uwiadomia, iż realności te razem lub poiedynczo w miarę zbiegu Pretendentów i podawanych ed nich korzystnieyszych dla Instytutu warunkow sprzedanemi bydź będą mogły, a rownie w pierwszym iak drugim przypadku cena wyżey wyrażona poiedynczo czy w ogóle wzięta, za cenę pierwszego wywołania służyć ma. W Krakowie d. 12 Sierpnia 1817 roku.

Hoszowski.
Dorowski, *S. W.*

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzacym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu. Uwiadomia ninieyszym, iż w dniu 1 Września r. b. odbywać się będzie publiczna sprzedarz Budynków Dworskich w Dąbiu następuiących: Dworu w Dąbiu. — Folwarku z Stavnią. — Stodoły na Filarach. — Stodoły na słupach wiklem plecioney, — Staienki na Filarach. — Szopy na słupach. — Spichlerza.. — Chlewu na trzodę i Krowiarni. — Warunki licytacyi są: — 1) Pobudynki wyszczególnione razem wszystkie w ogóle licytowane bydź tylko mogą. — 2) Cenę fiskalną od którey licytacyia zaczynać się będzie stanowić będzie summa zł. pol. 3,860 gr. Aktem urzędowym detaxacyi oznaczona. — 3) Maiący chęć licytowania złoży wadium 10tą część summie szacunkowey wyrownywaiące. — 4) Rownie Obowiązanym będzie kupione Budowle przed zimą rozebrać, a rozebrany z nich materyiał naypoźniey do 1go Kwietnia 1818 r. wywieziony z gruntu bydź ma; chęć przeto licytowania maiący zechcą się w Dąbiu w dniu pomienionym o godzinie 10 ranney znaydować. W Krakowie d. 18 Sierpnia 1817.

Linowski, S. P.
Za Sekretarza, *Marcisiewicz, A. W.*

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzacym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Uwiadomia ninieyszem, iż w dnin 29 b. m. odbywać się będzie w Biórach Wydziału Dochodów Publicznych, licytacyia na Dzierżawę prawa wyrabiania Piwa i wodki i tychże szynkowania, w Browarze Skarbowym, Starościński zwanym nad Wisłą. Chęć przeto licytowania maiący zechcą się zgłosić w dniu pomienionym w Biórach Wydziału Dochodów Publicznych, o godzinie 10 ranney, gdzie i o warunkach licytacyi, nie mniey o czasie trwania Dzierżawy, dowiedzieć się będą mogli. W Krakowie dnia 7 Sierpnia 1717.

Linowski. S. P.
Gadomski, S. W.

Kasprowa Woycikowa niemaiąc żadney wiadomości o mężu swoim, który opuściwszy dobrowolnie Pana swego w drodze już lat 17 uprasza zatem, że gdyby kto wiedział o nim, gdzieby się znaydował; Raczył donieść do wsi Zernik do Xiędza Plebana tamecznego, w Powiecie Stopnickiem w Woiewództwie Krakowskim, pomieniona przyrzeka przyzwoitą nagrodę.

Dom w Mieście Pilicy przy ulicy Markowskiey pod Liczbą 44, z Staynią, Wozownią, Chlewami, Stodołą i Szpichlerzem wraz z ogrodkiem pod włoszczyznę i z dwoma ogrodami pod iarzynę, tudzież z gruntem obszernym nad rzeką Pilicą leżącym, żadnemi widerkafami i długami nieobciążony: iest do sprzedania z wolny ręki przez Jmci Pana Walentego Pozowskiego Obywatela Krakowskiego w Krakowie przy ulicy Wiślney pod Liczbą 308 w kamienicy swoiey zamieszkałego

(*Dodatek zgi.*)

DODATEK DRUGI DO Nru. 68.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 24. Sierpyia 1817.

Wydział Dochodów publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. — W Dobrach Kamelaryynych Dąbiu urządzaiąc Kommissya Włościańska Realności Skarbowe stosownie do Art: 18 Statutu dla Starozakonnych, przez Wysoką Kommissyą organizacyyną ułożonego, oddzieliła tamże Gruntu Morgów 7 Chełmińskich 11,430 pręcików przy dawney Cegielniey i Pastwisku Gromadzkiem położonego, którem wraz z z domkiem drewnianym Smieszkowe zwanym do zrobienia i przeniesienia na Grunt rzeczony, przeznaczonym, przez publiczną Licytacyą, do którey Starozakonni namocy Statutu przypuszczeni będą, w Erbpacht wypuścić postanowiła. — W skutek takowego postanowienia Wydział wzywa ninieyszem, chęć licytowania rzeczonego Gruntu wraz z domkiem maiących, ażeby dnia 15 Września r. b. w Biórach Wydziału do stitntowania takowey znaydować się raczyli. — Punkta i Warunki do Kontraktu przy Anszlagu w Biórze Kommissyi Włościańskiey są do przeyźrenia.

W Krakowie dnia 18 Sierpnia 1817.

Linowski S. P.

Za Sekretarza *Marcisiewicz, A. W.*

Pisarz Trybunału Iwszey Instancyi W. N. S. N. M. K. i J. O. podaie do Publiczney wiadomości, iż kamienica Karola Alexandra Udrańskiego w Galicyi na teraz mieszkaiącego własna w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod Liczbą 517 między kamienicami z iedney Joachima Statlera, z drugiey strony Józefa Derlego w Gminie IV stoiąca, w którey mieszka teraz na dole Ur. Andrzey Bilski, na pierwszym piętrze Wny. Roch Dąbski i w tyle na Judermachu Józef Sabadas; sprzedana będzie przez publiczną licytacyią, a to na zaiysfakcyią resztuiącey Summy z prowizyią z kupna i przedarzy teyże kamienicy Sukcessorom Lebrun w Krakowie co do niniey szego Aktu licytacyi Ur. Macieja Kossowicza Obywatela Miasta Krakowa pod L. 520. w Gminie IV obrane mieszkanie maiących należącey się wraz z kosztami Exekutnemi z mocy kontraktu kupna i przedarzy wspomnioney kamienicy Urzędownie przed Pisarzem Aktowym Ur. Floryanem Choynackim z wspomnionemi Sukcessorami Lebrun, a Właścicielem teraźnieyszym wspomnioney kamienicy Ur. Karolem Alexandrem Udrańskim, dnia 21. Października 1814 r. sporządzonego pochodzącey. Protokoł zaięcia tego domu z mocy, wyżey cytowanego kontraktu iako i po dwakroć czynionych wezwań uskutecznił Ur. Woyciech Alexander Skorczyński Komornik co do tey czynności przez JWgo. Prezesa Sądu Appellacyynego W. M. K. upoważniony dnia 6. Maia r. b. 1817. Którego kopiie Iwsza w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości IIga w Sądzie Pokoiu Okręgu Igo IIIcia Ur. Alexandrowi Karolowi Udrańskiemu w Iego zamieszkaniu w Wolnym Mieście Krakowie przez Woźnego Jacka Pietrzykowskiego wręczone zostały, którą sprzedarz zaiętey kamienicy Ur. Maciey Woiewudzki, Patron popierac będzie. Po uskutecznieniu formalności Prawem przepisanych Protokoł zaięcia tego w Akta Hipoteczne W. M. K dnia 10 Maia r. b. 1717. Vol: I. w Księgę zaięciow na karcie 38. pod L. II. oraz w Kancellaryi Trybunału W. M. K. podobnież w Księgę zaięciow Vol: I. na karcie 85. pod L. 8 dnia 21 Maia r. 1817 wpisany, oczem tenże dłużnik to iest Ur. Alexander Karol Udrański uwiadomionym został. Do pierwszey Publikacyi Warunków wyżey wspomnioney kamienicy dzień 4 Lipca, do powtorney dzień 18 Lipca do trzeciey Iwszy Sierpnia r. b. 1817 wyznaczonemi były. Na trzeciey zaś Publikacyi termin przez Trybunał do Iwszey licytacyi przedstanowczey dzień 11. Mca: Września r. b. 1817, wyznaczony został, która się odbywać będzie na Audyencyi Trybunału W. M. K. Cena Szacunkowa sprzedarzy wyżey wyrażoney kamienicy przez Sukcessorow Lebrun zpowodu tey opuszczenia, a przez to dezolacyi nastąpioney iest ustanowioną 8000. Zł. Pol. Licytowac chcący maią podług Warunkow licytacyi zło-

łyć na Vadium 10tą część to iest 800 f. p. Oczem wszystkim w Ogólności, i każdemu wszególności wiadomo czyniq. W Krakowie dnia 2. Sierpnia 1817 Roku.

(L. S.) *J. Rogalski, Pisarz,*
(L. S.) *Piątczyński, Woyt.*
W niebytności Woyta
Tarnawski, Pisarz.

Sklep i wielka Izba czyli Kantor wygodny, ze wszystkiemi kupieckiemi sprzętami', w Domu W. Adama Siemońskiego, w Floryańskiey ulicy, gdzie się dotąd J. Pana Kuhna Handel znaydował, iest do naięcia od S. Michała, to iest od d. 29 Września r. b. Ktoby sobie życzył naiąć, ma się udać do Właściciela lub do JP. Khuna maiącego zupełną moc naięcia.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. S. N. M. K. i iego Okręgu, Podaie do publiczney wiadomości, iż Dom w dwoch częścich murowany, w trzeciey części drewniany o iednym piętrze na przedmieściu Smolińsko przy Krakowie pod L. 181 z iedney strony z Szpitalem Kościoła Bożego Miłosierdzia, a z drugiey stoi narożnie ku Rydawie, oraz wszelkiemi zabudowaniami do Sukcessorów małoletnich, po niegdy Marcinie Home pozostałych należące, w Gminie IXtey W. M. K. sytuowane, w których na teraz mieszkaią w iedney części domu JP. Maryianna z 1go Home, drugiego małżeństw Szuliska, w drugiey zaś Jan Puchowski murarz, sprzedany będzie przez publiczną licytacyia, a to na satysfakcyią dwoch summ pierwszey złp. 1550 gr. 11, drugiey 1308 gr. 15. Z mocey ugody przez tegoż niegdy Marcina Home w Sądzie pokoiu P. M. K. W. Igo w dniu 20 Czerwca 1812 uczynioney, wraz z prowizyiami Ur. Stanisławowi Bugayskiemu winnych wraz z kosztami prawnemi i exekutnemi. Takowego zaięcia sprzedarz popierać będzie W. Adam Krzyżanowski Patron W. P. D. w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod L. 561 mieszkaiący. Protokół zaięcia tego Domu z Browarem uskutecznił Ur. Jan Nep. Franki Komornik W. K. co do tey czynności przez JW. Prezesa S. A. W. M. K. upoważniony pod dniem 5 Marca r. b. 1817. którego kopią stronom prawem wskazanym przez Jana Szegę Woźnego Audyencyonalnego Tryb Iszey I. W. M. K. wręczone zostały. Po uskutecznieniu takowych formalności, Protokuł ten w Akta Hipoteczne W. M. K. i J. O. pod dniem 21 Marca r. b. 1817 Vol. J. w Księdze zaięciow i Obwieszczeń na koniec 26 pod L. 9 wpisany, a dnia 30 Kwietnia r. b. ukończony i wydany (iak wzmianka o tem przez W. Konserwatora Hipoteki W. M. K. poświadcza) oraz w Kancellaryi Trybunału w Księdze I. na karcie 72 pod L. 7 pod dniem 5 Maia r. b. 1817 wpisany został. Do pierwszey zaś publikacyi warunków w dniu 24 Czerwca r. b. na Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. ukończyła się, a zaś następne termina podług Art. 701 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. I. W. M. K. i J. O. w dniach 12 i 26 Lipca r. b. nastąpiły. Cena szacunkowa tychże Realności złp. 3246 w srebrney monecie iest położona; termin zaś do przygotowczego przysądzenia na dzień 6 Września r. b. został naznaczony. W Krakowie d. 26 Lipca 1817 r.

Kulczkowski, Pis.

Niżey podpisany do sprzedarzy Domu z ogrodkiem w przedmieściu Wesoła przy Krakowie w Gminie 8 Miasta W. K. pod Nr. 244 sytuowanego po niegdy Kaźmierzu Raźnym pozostałego Rezolucyią Trybunału I. Inst. M. W. Krakowa dnia 5 Lipca r. b. Nr. 1795 delegowany, uwiademia: że po odbytey licytacyi przygotowawczy w dniu 26 Lipca r. b. licytacyia stanowcza tegoż Domu oszacowanego do kwoty 1574 złp. 24 gr. na dzień 6 Września r. b. naznaczoną została i w Kancellaryi podpisanego przy ulicy S. Jańskiey pod Nr. 466 z rana o godzinie 9 odbywać się będzie pod warunkami następującemi. — a) Pierwsze wywołanie zacznie się od summy na licytacyi przedstawioney w ilości 2502 złp. ofiarowaney. — b) Życzący licytować 10tą część summy szacunkowy na wadium przed rozpoczęciem się licytacyi zł ży. — c) Przyszły kupiciel summę z licytacyi wynikaiącą w przeciągu dni 14 do depozytu Sądowego po odbytey licytacyi złoży, inaczey na koszt iego i szkodę nowa licytacyia byłaby wypisaną. — W Krakowie d. 26 Lipca 1817.

Olearski, Pisarz Akt.